



## Paweł Ciepliński

Oddział Miejski WOPR w Katowicach

# Komunikacja w systemie morskiego ratownictwa przybrzeżnego

## Wprowadzenie

Liczba utonięć w Polsce spada z roku na rok. W 2013 r. było ich ponad 700, ale w 2016 już tylko 319. Według policyjnych statystyk do stosunkowo niewielu utonięć dochodzi w morzu. W roku 2014 jedynie nieco ponad 3% utonięć (22 osoby) miało miejsce nad morzem. Rok wcześniej były to aż 43 przypadki i stanowiły one ponad 6% liczby wszystkich utonięć w tym okresie. Nie ma wątpliwości, że polskie akweny stają się bezpieczniejsze, co nie zmienia faktu, że w latach 1998–2016 w wodzie życie straciło ponad dziesięć i pół tysiąca osób. W związku z tym gminy starają się zapobiegać wypadkom, zakładając kąpieliska, na których pracują odpowiednio przeszkoleni ratownicy wodni, czuwający nad bezpieczeństwem osób kąpiących się. Z pewnością zmniejsza to liczbę utonięć, jednak nie rozwiązuje problemu całkowicie<sup>1</sup>.

Przedmiotem pracy jest proces komunikacji ratowników wodnych pracujących na kąpieliskach morskich. Ratownicy wodni wykonują jeden z najbardziej odpowiedzialnych, a zarazem trudnych zawodów na świecie. W pracy podjęte są kwestie istoty, specyfiki i procesu komunikacji, jego przebiegu oraz efektywności, a także kwestie związane z ratownictwem wodnym, obecnie obowiązujące przepisy i charakterystyka pracy na kąpieliskach morskich, a to poprzez analizę danych źródłowych Urzędu Gminy Jastarnia oraz przeprowadzenie badania ankietowego, które przedstawia opinię respondentów na temat badanego problemu.

<sup>1</sup> Utonięcia (2013), <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/utoniecia/108903,Utoniecia-2013.html> [dostęp: 12.11.2016].

Pytania badawcze:

- jak badani ratownicy postrzegają proces komunikacji w ramach akcji ratowniczej?
- jak badani ratownicy postrzegają proces komunikacji na kąpieliskach morskich?
- w jakim stopniu różne czynniki mają wpływ na proces komunikacji na kąpieliskach morskich w ramach akcji ratowniczej?

Hipotezy postawione w pracy stanowią odpowiedzi na przedstawione pytania badawcze i przyjmują postać:

- badani ratownicy uważają, że proces komunikacji jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na prawidłowy przebieg akcji ratowniczej;
- respondenci postrzegają proces komunikacji na kąpielisku morskim jako przebiegający prawidłowo, ale z niewielkimi problemami komunikacyjnymi;
- respondenci uważają, że najważniejszym czynnikiem utrudniającym jest problem z kierowaniem zespołem oraz stres związany z wykonywaną pracą.

Metodą badawczą użytą w pracy jest analiza literatury przedmiotu oraz analiza materiału źródłowego. W ostatniej części pracy wykorzystano analizę wyników badań ankietowych.

## Podstawa teorii komunikacji

W większości, jeśli nie we wszystkich naukach podstawą do jakichkolwiek rozważań czy też badań są dane – informacje. Wszelkie działania służb ratowniczych wymagają zatem dostępu do informacji, są to przede wszystkim: miejsce, rodzaj zagrożenia oraz liczba potencjalnych poszkodowanych. W kolejnych etapach procesu ratowania ludzkiego życia ratownik musi pewną wiedzę pozyskać samodzielnie z wywiadu medycznego lub od świadków zdarzenia. Na podstawie zazwyczaj dość ograniczonych źródeł stosowane są siły i środki mające na celu uzyskanie najwyższego dobra – uratowania życia ludzkiego.

We wszystkich tych elementach stale, lecz nie zawsze w sposób widoczny powtarza się jedno – pojęcie komunikacji. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym pojęcie komunikacji rozwijało się, łączyło z innymi pojęciami i naukami oraz zmieniało swoje znaczenie. Dziś określenie „komunikować” (się) jest polisemiczne<sup>2</sup>, co oznacza, że jest to pojęcie wieloznaczeniowe. Jeśli mówi się o znaczeniu komunikowania, można brać pod uwagę komunikację na przykład jako środek transportu – komunikacja publiczna, węzły komunikacyjne – lub jako związki interpersonalne, czyli związki między ludźmi; wtedy mowa jest o komunikacji międzyludzkiej<sup>3</sup>.

Obecnie bardzo trudno przedstawić spójny wzór komunikacji<sup>4</sup>. Bardzo często nawet w publikacjach naukowych pomija się proces komunikowania, a skupia na konkretnej informacji. Każde zjawisko związane z komunikacją zawiera stałe elementy, których nie da się pominąć (rys. 1). Informacja jest na samym końcu łańcucha i to od jego jakości zależy rzetelność przekazu<sup>5</sup>.

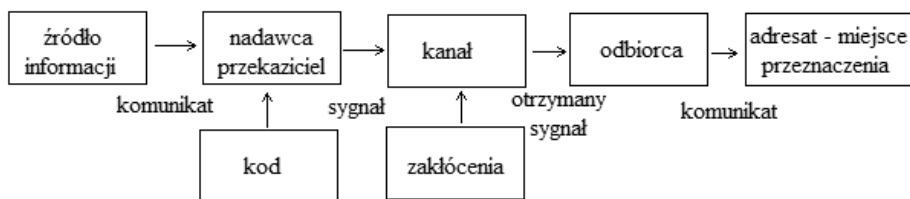
<sup>2</sup> C. Baylon, X. Mignot, *Komunikacja*, przekł. M. Sowa, Flair, Kraków 2008, s. 17.

<sup>3</sup> Z. Nęcki, *Komunikacja międzyludzka*, Antykwia, Kraków 1996, s. 17.

<sup>4</sup> W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 30–31.

<sup>5</sup> U. Żydek-Bednarczuk, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Universitas, Kraków 2005, s. 14.

Rysunek 1. Schemat komunikowania



Źródło: opracowanie własne na podst.: U. Żydek-Bednarczuk, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Universitas, Kraków 2005, s. 14.

W teorii komunikacji wprowadzone zostało również pojęcie „kanału” jako fizycznego nośnika komunikatu. Osoba, której przekazany został komunikat, używa do jego ponownego zakodowania innych terminów niż osoba, która pierwotnie komunikat ten stworzyła. Komunikacja międzyludzka generuje kolejny problem. Jest nim odbiór potencjalnej informacji przy pomocy słów. Zakres oraz sposób rozumienia różnych pojęć są różne dla różnych grup społecznych, a możliwe, że nawet dla każdego człowieka. Nie da się zgromadzić i stworzyć uporządkowanego zbioru ludzkich myśli<sup>6</sup>.

Komunikowanie werbalne opiera się na mowie oraz języku. Używane jest do określania myśli, uczuć czy dyskusji. Informacje przekazywane przez uczestników komunikacji mogą być prawdziwe lub fałszywe. Prawdziwe wzbogacają naszą wiedzę oraz doświadczenie, fałszywe odrzucane są jako nieprzydatne<sup>7</sup>.

## Morskie ratownictwo wodne

Pierwsze wzmianki o ratownictwie wodnym można znaleźć już w Biblii, w opowieści o Eliaszu, który ożywił martwe dziecko za pomocą oddechu<sup>8</sup>. W Polsce ruchy na rzecz ratowania osób tonących mają dość długą historię. Już w 1604 roku w Sandomierzu powstał klasztor i szpital, w którym udzielano pomocy ofiarom Wisły. Szlachetne inicjatywy na rzecz poprawy bezpieczeństwa nad wodą oraz rozwoju zarówno ratownictwa wodnego, jak i medycznego w naszym kraju szybko się rozwijały. Powstawały kolejne instytucje, wśród nich na przykład Cesarskie Towarzystwo Ratowania Tonących (1898) czy Polski Związek Pływacki (1922). 11 kwietnia 1962 r. zarządzeniem numer 74 przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki powstało działające po dziś dzień Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe – WOPR.

Członkowie WOPR zdobywają stopnie oraz uprawnienia i nieustająco się szkolą. Działania te są na bieżąco dostosowywane do obecnie funkcjonujących przepisów,

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 55–56.

<sup>7</sup> M.M. Czarnawska, *Podstawy negocjacji i komunikacji*, Wyd. Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk 2003, s. 22–24.

<sup>8</sup> R. Kołodziejski, I. Tabacek-Bejster, A. Dudziak, *Ratownictwo wodne wybrane zagadnienia*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012, s. 11.

w tym tego najważniejszego dla każdego czynnie pracującego ratownika – Ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych<sup>9</sup>. Obecnie, zgodnie z ustawą, osoba, która chce zostać ratownikiem wodnym, musi spełnić następujące cztery warunki:

Posiadanie wiedzy i umiejętności z zakresu ratownictwa i technik pływackich – zdobycie takiej wiedzy i umiejętności możliwe jest poprzez ukończenie szkolenia ratowników wodnych, określonego dokładnie w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych<sup>10</sup>. Szkolenie to, według przepisów, powinno obejmować co najmniej 20 godzin zajęć teoretycznych oraz co najmniej 43 godziny zajęć praktycznych. Kończy się egzaminem składającym się z siedmiu elementów, sprawdzających umiejętności potencjalnego ratownika.

Posiadanie innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym. Ustawodawca nie określił jednak dokładnie, jakie kwalifikacje można uznać za przydatne w ratownictwie wodnym. Zgodnie z wyjaśnieniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w zakresie wykonywania ratownictwa wodnego<sup>11</sup>, za takowe można uznać m.in. patenty żeglarskie (żeglarz jachtowy, jachtowy sternik morski, kapitan jachtowy), patenty motorowodne (sternik motorowodny, morski sternik motorowodny, kapitan motorowodny) oraz potwierdzenia odbycia kursów specjalistycznych organizowanych przez jednostki ratownicze posiadające zgodę na wykonywanie obowiązków i uprawnień specjalistycznych organizacji ratowniczych na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 listopada 2002 r. Dotyczy ono szczegółowego zakresu obowiązków i uprawnień specjalistycznych organizacji ratowniczych, warunków ich wykonywania przez inne organizacje ratownicze oraz rodzaju i wysokości świadczeń przysługujących ratownikom górskim i wodnym w związku z udziałem w akcji ratowniczej. Właśnie jedną z takich organizacji jest Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, które za takie kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym uznaje: wcześniej wymienione patenty żeglarskie i motorowodne, uprawnienia zawodowe – sternik motorowodny, mechaniczki motorowodny, mechanika motorowodnego; uprawnienia nurkowe: P1, P2, P3, inne specjalizacje nurkowe oraz inne uprawnienia: przewodnik turystyki kajakowej, instruktor sportu/rekreacji (dyscypliny wodne), radiooperator lub ITR (Indywidualne Techniki Ratunkowe). Ponadto WOPR za uprawnienia przydatne w ratownictwie wodnym uznaje szereg kursów CSS (Centralnych Szkoleń Specjalistycznych) na poziomach: stażysta/ratownik, stażysta operator, ratownik oraz logistik/szef logistyki.

Spełnienie wymagania określonego w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. Nr 191, poz. 1410, z późn. zm. 3). Mowa tu o uzyskaniu uprawnień ratownika, czyli ukończeniu z wynikiem

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, Dz.U. z 2011 r. Nr 208, poz. 1240.

<sup>10</sup> Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 21 czerwca 2012 r. w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym, Dz.U. z 2012 r., poz. 747.

<sup>11</sup> Wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w zakresie wykonywania ratownictwa wodnego, Warszawa, styczeń 2015.

pozytywnym kursu z zakresu Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy (KPP)<sup>12</sup>. Ratownika nie należy mylić z ratownikiem medycznym, który musi ukończyć studia wyższe na kierunku lub specjalności ratownictwo medyczne lub uzyskać uprawnienia szczegółowo opisane w ustawie o Państwowym Ratownictwie Medycznym (PRM) – art. 10. Szkolenie z zakresu Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy trwa minimum 66 godzin i kończy się egzaminem państwowym przed komisją.

Zatrudnienie, pełnienie służby lub członkostwo w podmiocie uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego. Stale aktualizowana lista takich podmiotów jest dostępna na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji<sup>13</sup> i zawiera ponad sto jednostek.

Ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych przewiduje również stopień instruktora ratownictwa, jednak nie definiuje go w żaden sposób. Stopień instruktora ratownictwa pojawia się również w rozporządzeniu w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym.

## Komunikacja w pracy ratowników wodnych na kąpielisku morskim

Ratownictwo wodne na obszarach morskich jest uznawane za najtrudniejsze oraz za takie, do którego najtrudniej się przygotować. Ustawa z 18 sierpnia 2011 zunifikowała szkolenie dla ratowników bez względu na docelowe miejsce pracy. Techniki, sprzęt, a przede wszystkim umiejętności wykorzystywane przez ratowników na różnych akwenach bardzo się różnią. Z badań przeprowadzonych przez Romualda Michniewicza<sup>14</sup> wynika, że staż ratowniczy ma kluczowe znaczenie w przygotowaniu do pracy. Jednakże miejsce, w jakim pracuje ratownik, ma bardzo duże znaczenie dla jego pewności.

Pracujący na pływalniach ratownicy z krótkim stażem określają swoją pewność na 40%. Ratownicy z dłuższym stażem deklarują 80%. Pracujący nad morzem ratownicy z długim stażem czują 25% pewności, natomiast ratownicy z krótszym stażem oscylują zaledwie w okolicach 10%. Zapytani o to, do pracy w jakim miejscu najlepiej przygotowują ich szkolenia WOPR, ratownicy wybrali śródlądzie (87,3%) oraz pływalnie (83,9%).

Na kąpieliskach morskich ratownicy wodni pracują zawsze w zespołach, które składają się od kilku do nawet kilkudziesięciu osób. W zależności od gminy plaże strzeżone łączone są w jedną, długą strzeżoną linię brzegową lub składają się z kilku pojedynczych plaż strzeżonych. Niezależnie od wielkości kąpieliska w zarządzaniu panuje układ hierarchiczny. Jeśli plaże są długie, wyznacza się jedną osobę, tzw. starszego

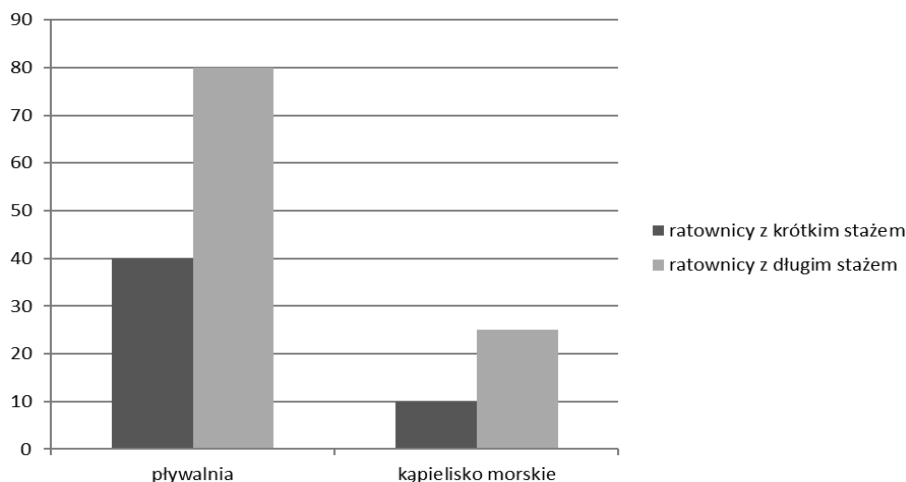
<sup>12</sup> Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, Dz.U. z 2006 r., Nr 191, poz. 1410.

<sup>13</sup> <https://mswia.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/nadzor-nad-ratownictwe/10071,Podmioty-uprawnione-do-wykonywania-zadan-ratownictwa-gorskiego-i-wodnego.html> [dostęp: 25.03.2017].

<sup>14</sup> R. Michniewicz, *Wiedza i umiejętności ratowników wodnych a struktura akcji ratowniczych*, Wyd. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prez. Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, Kalisz 2011, s. 88–89.

wieży, na każde 100 m oraz kierownika kąpieliska, który odpowiada za działania całości plaży. Na mniejszych, na przykład stumetrowych kąpieliskach, starszy wieży jest jednocześnie kierownikiem<sup>15</sup>. Kierownik kąpieliska odpowiedzialny jest za komunikację i dowództwo nie tylko podczas akcji ratowniczej, ale również podczas stałego dyżuru<sup>16</sup>.

Wykres 1. Poziom pewności ratowników w zależności od miejsca pracy i doświadczenia



Źródło: opracowanie własne na podst.: R. Michniewicz, *Wiedza i umiejętności ratowników wodnych a struktura akcji ratowniczych*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. prez. Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, Kalisz 2011., s. 88–89.

Na każde 100 m kąpieliska przypada co najmniej dwóch ratowników wodnych oraz kierownik. Jednak gminy coraz częściej zatrudniają dodatkową osobę. Takie decyzje z jednej strony bardzo ułatwiają pracę, z drugiej jednak powodują, że do procesu komunikacji dochodzi jeszcze jedno ogniwo. Jednym z wpisanych w ustawę zadań ratowników<sup>17</sup> jest stała obserwacja wyznaczonego obszaru wodnego. Oznacza to, że niezależnie od potrzeb i warunków ratownik musi stale wpatrywać się w lustro wody. Zatrudniony dodatkowy ratownik może pracować jako zmiennik. Z badań wynika, że ratownicy w ciągu jednej godziny rozpraszani są, czyli odrywają wzrok od tafli wody, co najmniej 10 razy<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> R. Michniewicz, I. Michniewicz, *Obserwacja w ratownictwie wodnym*, Wyd. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prez. Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, Kalisz 2015, s. 29.

<sup>16</sup> P. Błasiak, M. Chadaj, K. Kurek, *Ratownictwo wodne. Vademecum*, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 27.

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, Dz.U. z 2011 r., Nr 208, poz. 1240.

<sup>18</sup> D.C. Schwebel, J. Simpson, S. Lindsay, *Ecology of drowning risk at public swimming pool*, "Journal of Safety Research" 2007, Vol. 38, No. 3.

Do zdecydowanej większości przypadków tonięcia w morzu dochodzi poza kąpieliskami strzeżonymi. Przebieg akcji ratowniczej nigdy nie jest w pełni do przewidzenia, ale bardzo często jest podobny. Do zespołu dociera informacja o potencjalnym zagrożeniu. Ratownicy muszą dotrzeć do miejsca zdarzenia, a niejednokrotnie są to znaczące odległości. Kolejnym elementem jest rozpoznanie tonięcia, określenie warunków, falowania i prądów. W polskich realiach duża część akcji ratowniczych przebiega podczas trudnych warunków atmosferycznych, gdy sprzęt motorowodny nie może być użyty, bowiem fale bałtyckie są krótkie i bardzo trudno zwodować i wypłynąć łodzią czy skuterem. Taka decyzja wymaga niesamowicie zgranej i doświadczonej załogi<sup>19</sup>. Ratownik musi dopłynąć wpław do osoby poszkodowanej, a następnie zostać ściągnięty przez innych ratowników na brzeg przy pomocy specjalnej liny. Jest to tzw. akcja z użyciem kołowrotu. Następnym elementem akcji jest udzielenie kwalifikowanej pierwszej pomocy i – jeśli jest taka możliwość oraz potrzeba – wykonanie medycznych czynności ratunkowych. Całością akcji powinien zarządzać najbardziej doświadczony ratownik – kierownik kąpieliska. Kierownik nie powinien brać bezpośredniego udziału w akcji ratowniczej, bowiem wtedy jego postrzeganie i analiza sytuacji mogą być nieobiektywne i zniekształcone<sup>20</sup>.

Stanowisko kierownika kąpieliska lub starszego wieży jest bardzo wymagające. Poza doskonałą wiedzą z zakresu ratownictwa wodnego wymagane jest duże doświadczenie. Jednak dobrego kierownika powinny cechować ponadto umiejętności przywódcze, umiejętność kierowania zespołem będącym pod wpływem emocji, zmęczenia oraz presji, a także umiejętność słuchania. W zarządzaniu zespołami ratownictwa wodnego musi być zachowana hierarchia, jednak w wyjątkowych sytuacjach może być ona zmieniona. Każdy ratownik ma inne predyspozycje fizyczne i psychiczne, jednak w małych, trzy- lub czteroosobowych zespołach musi być możliwość wymiany na stanowiskach. Ratownik, który czuje się pewniej udzielając kwalifikowanej pierwszej pomocy, musi też umieć popłynąć po poszkodowanego. Najlepsze zespoły to takie, gdzie istnieje nieograniczona możliwość rotacji, a kompetencje i umiejętności każdego z ratowników są na tyle wysokie, że może on objąć każde stanowisko.

Tabela 2.2. Podział obowiązków w zespole ratowniczym

<b>Funkcja:</b>	<b>Zadania:</b>
kierownik kąpieliska	• kierowanie działaniami ratowniczymi
ratownik 1	• dobiegnięcie i dopłynięcie do poszkodowanego
ratownik 2	• dostarczenie sprzętu i udzielenie kwalifikowanej pierwszej pomocy
ratownik 3	• pozostanie na stanowisku i zamknięcie kąpieliska

Źródło: opracowanie własne na podstawie: R. Michniewicz, *op. cit.*, s. 91–93.

W przypadku, gdy na kąpielisku pracuje kierownik i dwóch ratowników, zadania ratownika nr 2 przejmuje kierownik kąpieliska (zgodnie z tabelą 2.2 dostarcza sprzęt

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>20</sup> J. Graczyk, *Stany emocjonalne towarzyszące działalności ratownika wodnego*, Ogólnopolskie Sympozjum Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Poznań 1976, s. 24–30.

i udziela kwalifikowanej pierwszej pomocy). Ratownik, nawet jeżeli jest najsprawniejszy w zespole, po wyciągnięciu poszkodowanego na brzeg często jest tak zmęczony, że jemu samemu jest potrzebna pomoc przy wyjściu z wody. Ratownik odpowiedzialny za sprzęt medyczny również jest obciążony fizycznie, ponieważ torba medyczna PSP R1 w zależności od wyposażenia może ważyć nawet 20 kg. Warto dodać, że w trakcie działań ratowniczych jedynie kierownik kąpieliska uczestniczy w akcji na każdym jej etapie – od odebrania zgłoszenia po jej zakończenie. Musi on dodatkowo kontrolować osoby trzecie, zwykle utrudniające akcję, a czasami, jako funkcjonariusz publiczny, zmuszony jest przybrać do pomocy plażowiczów<sup>21</sup>.

## Problemy komunikacyjne w morskich zespołach ratowniczych

Przedmiotowy zakres badań obejmuje procesy komunikacyjne ratowników wodnych na kąpieliskach morskich. Proces komunikacji w ratownictwie jest kluczowy dla powodzenia akcji ratowniczej, a co się z tym wiąże – z ocaleniem życia ludzkiego. Ratownictwo wodne to dziedzina, w której najważniejsze są pierwsze cztery do pięciu minut akcji. Po tym czasie u człowieka znajdującego się pod powierzchnią wody następują nieodwracalne procesy związane z niedotlenieniem mózgu<sup>22</sup>. Złe zarządzanie podczas akcji lub nieprawidłowe wydawanie poleceń mogą stać się przyczyną tragedii. Zakłócenia w komunikacji między ratownikami mogą skutkować nawet śmiercią poszkodowanego. Warto pamiętać, że kierujący akcją ratowniczą odpowiada nie tylko za poszkodowanego, ale przede wszystkim za bezpieczeństwo ratowników.

Zakres terytorialny badania obejmuje całą Polskę. Czas badania ankietowego to jeden tydzień w czerwcu 2017 roku.

Techniką badawczą wykorzystaną przy pisaniu pracy jest CAWI (ang. *Computer – Assisted Web Interview*). Dzięki niej możliwe było zastosowanie metody ankietowej – ilościowej. Ankieta udostępniona została w mediach społecznościowych, z których korzystają ratownicy wodni. Niestety, jedną z wad powyższej metody jest brak pełnej kontroli nad respondentami. Z tego powodu istnieje pewne prawdopodobieństwo błędu statystycznego<sup>23</sup>.

Ponieważ wykorzystaną metodą badawczą była metoda ankietowa, zostały uzyskane dane o zbiorowości oraz informacje o cechach demograficzno-społecznych respondentów, które są efektem odpowiedzi na pytania metryczkowe na końcu ankiety<sup>24</sup>. W ankiecie zawarto pytania dotyczące wieku, płci, wykształcenia oraz miejsca zamieszkania. W kwestionariuszu ankietowym występują zarówno pytania zamknięte, jak i półotwarte. W przypadku tych pierwszych zadaniem respondenta jest zaznaczenie wybranej odpowiedzi. Dla drugich w zestawie możliwych odpowiedzi umieszczono dodatkowo odpowiedź „inne” – dzięki temu respondent może wpisać

<sup>21</sup> *Prawie wszystko o ratownictwie wodnym*, WOPR, Warszawa 1993, s. 67–70.

<sup>22</sup> R. Michniewicz, I. Michniewicz, *op. cit.*, s. 64.

<sup>23</sup> E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2008, s. 51.

<sup>24</sup> S. Juszczyk, *Badania ilościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne*, Śląska Wyższa Szkoła Zarządzania im. gen. Jerzego Ziętka w Katowicach, Katowice 2005, s. 92.

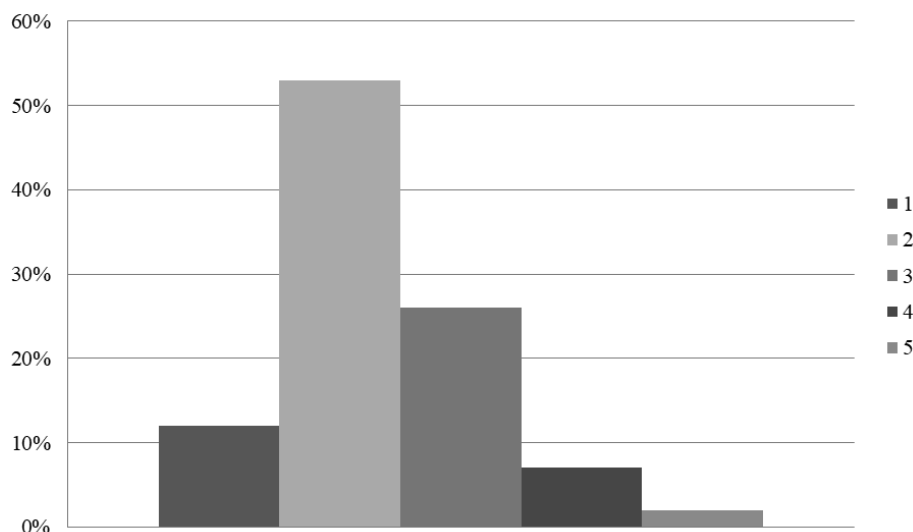


własną odpowiedź na postawione pytanie, jeśli w zaproponowanym zestawie odpowiedzi nie znalazł takiej, która mu odpowiada<sup>25</sup>. W kwestionariuszu ankiety zastosowane są również pytania – skale, posiadające formę zamkniętą i tabelaryczną<sup>26</sup>.

Próba badawcza wykorzystana w badaniu ankietowym objęła stu ratowników pracujących na kąpieliskach morskich. Dobór jednostek do próby był nielosowy (przypadkowy), lecz o charakterze celowym.

Badaną zbiorowością, czyli zakresem podmiotowym badania, są ratownicy wodni, którzy mają ukończone 18 lat. Respondenci to osoby, które zakończyły naukę lub jeszcze się uczą, mieszkają w mieście lub na wsi. Wszyscy pracują lub pracowali zawodowo na kąpieliskach morskich, posiadają różne doświadczenie w pracy, zajmowali różne stanowiska oraz posiadają różne stopnie w ratownictwie wodnym.

Wykres 2. Podział ankietowanych ze względu na występowanie problemów komunikacyjnych w zespole ratowniczym



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego.

Wykres przedstawia podział ankietowanych ze względu na występowanie problemów z komunikacją w zespole ratowniczym. Odpowiedź należało wskazać w skali od 1 do 5, gdzie jeden oznacza „nigdy”, a pięć – „bardzo często”. Zaledwie 2% respondentów uznało, że w ich zespole problemy z komunikacją występują bardzo często. 12% ankietowanych ratowników uznało, że w ich zespole nigdy nie występują problemy z komunikacją. Najwięcej, bo 53% badanych oznaczyło problemy w zespole na poziomie 2, czyli niskim. 26% respondentów uznało, że problemy z komunikacją

<sup>25</sup> J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Wyd. Diecezji IV Plińskiej „Bernardinum”, Gdynia 2002, s. 86.

<sup>26</sup> B. Kolny, *Proces doboru próby badawczej*, [w:] *Badania rynku. Metody. Zastosowania*, red. Z. Kędzior, Wyd. PWE, Warszawa 2005, s. 113.

występują w ich zespołach na poziomie 3. Często, czyli na poziomie 4, problemy z komunikacją w zespole występują w 7% przypadków.

Co się tyczy problemów z komunikacją – zrozumieniem komunikatu innego ratownika – w tym przypadku również najwięcej respondentów wskazało rzadkie problemy ze zrozumieniem kolegi. Stosunkowo często, bo w 22% przypadków badani nigdy nie mieli problemów ze zrozumieniem innych ratowników. W niewielu przypadkach występowały znaczne problemy ze zrozumieniem – niecałe 20% respondentów, bardzo często problemy ze zrozumieniem komunikatów drugiego ratownika miało zaledwie 2% ankietowanych.

Podział ankietowanych ze względu na występowanie problemów z komunikacją – zrozumieniem komunikatu nadanego przez respondenta. Podobnie jak w dwóch poprzednich przypadkach najczęściej wskazywaną wartością było 2–56% respondentów. Nigdy nie było problemu ze zrozumieniem komunikatu nadanego przez ankietowanego ratownika w 28% przypadków. Tylko w jednym przypadku na sto zaznaczona została wartość 5, czyli bardzo częsty problem z komunikatami respondenta. Korelacja jest dodatnia i wynosi 0,611765. Jest to stosunkowo wysoki wynik. Z powyższych danych wynika, że ratownicy, którzy częściej mają problemy ze zrozumieniem innego ratownika, sami nieraz wydają komunikaty, które nie są zrozumiałe.

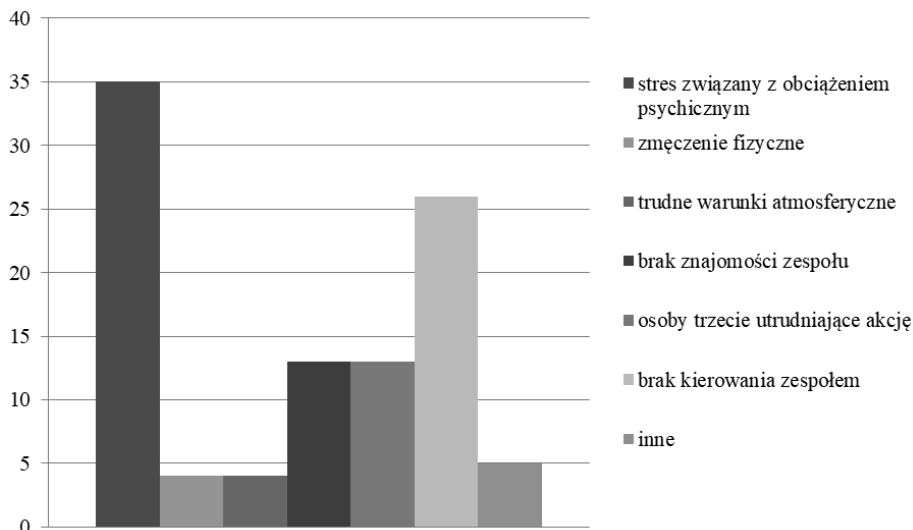
Ponadto 77% ankietowanych ratowników uważa, że długi staż ułatwia komunikację, a tylko 7% definitywnie się z tym nie zgadza. „Prywatna znajomość ma wpływ na komunikację w pracy” – 78% respondentów zgadza się powyższym stwierdzeniem, tylko co dziesiąty respondent uważa, że nie ma to wpływu. Inne elementy, które według ratowników mają pozytywny wpływ na komunikację, to: obecność koordynatora (61%), duża liczba ćwiczeń (73%), obecność sprzętu radiowego (93%!).

Bardzo ciekawą pośród badanych zagadnień była opinia ratowników na temat znaczenia płci w komunikacji ratowników na kąpieliskach morskich podczas pracy. Prawie połowa ankietowanych (45%) nie zgodziło się ze stwierdzeniem, jakoby płeć miała wpływ na komunikację. Tylko co czwarty ratownik (24%) uważa, że płeć ma duże znaczenie. Pośród wszystkich 24% ratowników tylko dwie osoby nie były płci męskiej.

Znaczenie komunikacji w akcji ratowniczej, czyli najważniejszym elemencie pracy ratowników. Aż 95% ankietowanych uznało, że komunikacja ma bardzo duże znaczenie, a 5% – że ma znaczenie. Żaden z ankietowanych ratowników nie uznał komunikacji za mało ważną bądź nieistotną.

Poniższy wykres słupkowy przedstawia podział ankietowanych ze względu na opinię o problemach z komunikacją w trakcie akcji ratowniczej. 35% ankietowanych uważa, że głównym powodem, który powoduje problemy z komunikacją, jest obciążenie psychiczne ratownika. Drugim w kolejności jest brak kierowania zespołem – podaje go 26% respondentów. Brak znajomości zespołu oraz osoby trzecie utrudniające akcję to odpowiedzi odpowiednio 13% respondentów. Zmęczenie fizyczne i trudne warunki atmosferyczne podało po 4% ankietowanych. Dodatkowo 5% respondentów wymieniło: problemy z łącznością, brak szkoleń z zakresu komunikacji oraz słabe zgranie zespołu.

Wykres 3. Podział ankietowanych ze względu na występowanie problemów komunikacyjnych w zespole ratowniczym



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego.

## Podsumowanie

Podsumowując przeprowadzone badania, można stwierdzić, że w ratownictwie wodnym występują problemy z komunikacją, jednak ich większość wiąże się z bardzo dużą odpowiedzialnością spoczywającą na ratownikach. Nowoczesny sprzęt ratowniczy, nowe technologie komunikacyjne oraz urządzenia ułatwiające ratowanie tonących mają z pewnością duży wpływ na poprawę jakości pracy i decyzje ratowników, jednak nie są kluczowe. Ze względu na bardzo specyficzne warunki, w jakich pracują ratownicy wodni, nie ma możliwości wprowadzenia jednego skutecznego modelu zarządzania i komunikacji. Każdy przypadek jest inny i każdy wymaga indywidualnego podejścia. To bardzo ważne, bo właśnie od ratownika i jego decyzji, jak mówią słowa ślubowania WOPR, „zależne może być życie ludzkie”.

## Komunikacja w systemie morskiego ratownictwa przybrzeżnego

### Streszczenie

Proces komunikacji w systemie morskiego ratownictwa wodnego jest jednym z kluczowych czynników wpływających na końcowy efekt akcji ratowniczej. Służby ratownicze spotykają się nie tylko z nowymi zagrożeniami, ale również z problemami komunikacyjnymi. Komunikacja między poszczególnymi ratownikami oraz zespołami zazwyczaj przebiega prawidłowo i sprawnie. Specyficzny charakter pracy sprawia, że występują pewne problemy, które najczęściej są spowodowane dużym obciążeniem psychicznym oraz

osobami spoza zespołów ratowniczych, które utrudniają poprawny przebieg akcji ratowniczej. To w jaki sposób będą prowadzone działania ratowników wodnych oraz jaki będzie ich efekt zależy w bardzo dużym stopniu od sprawnego kontaktu między poszczególnymi ratownikami i zespołami.

**Слова ключовые:** ratownictwo wodne, komunikacja, kąpielisko morskie, ratownik wodny

### *Communication in the Maritime Rescue Offshore System Abstract*

The communication process in the maritime water rescue system is one of the key factors affecting the final effect of the rescue operation. Emergency services encounter not only new threats, but also communication problems. Communication between individual rescuers and teams usually proceeds correctly and efficiently. The specific nature of their job bring some problems, which are most often caused by a high psychological burden and people from outside the rescue teams, which hinder the correct course of the rescue operation. The way in which the actions of water rescuers are carried out and what their effect is, depends to a large extent on the effective contact between individual rescuers and teams.

**Key words:** lifesaving, communication, guarded beach, lifeguard

### *Средства связи в системе морской прибрежной спасательной службы*

#### *Резюме*

Обеспечение связи в системе морской прибрежной спасательной службы является одним из ключевых факторов, влияющих на результат спасательной операции. Спасательные службы сталкиваются не только с новыми угрозами, но и с проблемами радиотехнического обеспечения. Надлежащая связь между спасателями и оперативными группами при проведении работ способствует эффективному взаимодействию. Специфический характер работы спасателей, зачастую приводит к возникновению проблем, чаще всего, вызванных большой психической нагрузкой и действиями посторонних лиц, которые затрудняют правильное проведение спасательной операции. То, каким образом будут проводиться работы спасателей и каков будет их эффект, в значительной степени зависит от эффективного взаимодействия между отдельными спасателями и оперативными группами.

**Ключевые слова:** спасательные работы на воде, связь, морской пляж, спасатель на воде